

Sygn. akt *III AUa 991/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot (spr.)

Sędziowie: SSA Marta Sawińska

SSA Jolanta Cierpiał

Protokolant: st. sekr. sądowy Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Poznaniu

sprawy **W. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 lipca 2017 r. sygn. akt VIII U 2918/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz W. B. kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Marta Sawińska
----------------------	-----------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 lipca 2017r., w sprawie VIII U 2918/16 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w okresie od 1 lutego 2015r. do 27 listopada 2015r.

Stan faktyczny między stronami był bezsporny, Sąd Apelacyjny nie uzupełniał postępowania dowodowego, zarzuty apelacji nie dotyczą ustaleń faktycznych, co uprawnia Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 387 § 2¹ k.p.c. do pominięcia stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem niniejszej sprawy było rozstrzygnięcie czy istnieją podstawy do tego, by przyznać odwołującej prawo do wnioskowanego świadczenia i to za okres od 01.02.2015r. do 30.11.2015r.

Zgodnie z art. 114 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017r., poz. 1383) w brzmieniu obowiązującym od dnia 18 kwietnia 2017r., a zmienionym na podstawie ustawy z dnia 10 lutego 2017r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017r., poz. 715)

i mającym zastosowanie także do postępowań niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy (art. 5 ww. ustawy): „w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe”.

Stosownie do treści art. 133 ustawy emerytalnej, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji, z tym że za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację.

Wskazano, że bezspornym między stronami było, że odwołująca została uznana za osobę całkowicie niezdolną do wykonywania pracy zarobkowej w okresie od 1 lutego 2015r. do 31 marca 2016r. oraz, że w dniu 28 listopada 2015r. nabyła prawo do emerytury. Pozwany organ rentowy na pierwszy wniosek o rentę z dnia 04.02.2015r. ustalił okres składkowy ubezpieczonej błędnie, na podstawie fałszywego w rozumieniu „niezgodnego z prawdą” zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku (...)z dnia 28.02.2015r., tj. 24 lata 10 miesięcy i 20 dni okresów składkowych, co doprowadziło do wydania decyzji odmawiającej wnioskodawczyni prawa do renty i oddalenia przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odwołania od tej decyzji.

Sąd I instancji ustalił, że płatnik składek z tytułu łączących go z odwołującą umów zlecenia, zgłosił ją do ubezpieczeń społecznych i składał do pozwanego organu rentowego imienne deklaracje rozliczeniowe za cały okres podlegania ubezpieczeniom. Z przedkładanych raportów (...) wynika, że podczas podlegania odwołującej nastąpiły przerwy w opłacaniu składek spowodowane pobieraniem świadczeń z ubezpieczeń społecznych i to w okresach 19-31.12.2007-31.12.2007, 01-04.01.2008, po czym w okresie 02.10.2008-06.10.2008. Po miesiącu styczniu 2015 roku nie były dokonywane korekty raportów rozliczeniowych i świadczeniowych. Sąd Okręgowy podniósł, że już w dniu złożenia przez ubezpieczoną pierwszego wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy (04.02.2015r.), w ramach dokonanych ustaleń faktycznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Wydział Świadczeń Emerytalno-Rentowych miał możliwość zweryfikowania dokumentów dotyczących okresów składkowych wnioskodawczyni co mimo przedłożenia wraz z wnioskiem fałszywego, w rozumieniu: nieprawdziwego, niezgodnego z prawdą zaświadczenia (...) skutkowałoby przyznaniem wnioskodawczyni prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i to na etapie postępowania administracyjnego. Pozwany zweryfikował

w Wydziale Ubezpieczeń i Składek okoliczność podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia w tym okresie. W dostępnych dla niego dokumentach, znajdowały się prawidłowe, zgodne z prawdą informacje dotyczące rzeczywistego okresu składkowego i nieskładkowego wnioskodawczyni, gdyż zleceniodawca prawidłowo wystawiał comiesięczne druki (...) i (...). Sąd Okręgowy wskazał także, że wątpliwości organu rentowego powinna wzbudzić długość okresu nieskładkowego wykazana przez zleceniodawcę na zaświadczeniu (...), jak i zestawienie tego okresu z wysokością wypłaconych zasiłków.

Ze względu na to, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, już na dzień wydania pierwszej decyzji tj. na dzień 10 kwietnia 2015r. był w posiadaniu informacji, iż odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim jedynie od 19.12.2007r. do 04.01.2008r., to w ocenie tego sądu organ rentowy winien uznać, że wnioskodawczyni udowodniła 25 lat 8 miesięcy i 17 dni okresów składowych, a tym samym spełniła wszystkie warunki do przyznania jej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy przyjął, iż zaskarżona decyzja pozwanego z dnia 20 października 2016r. nie odpowiada prawu i wobec tego zmienił ją w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 lutego 2015r. do dnia 27 listopada 2015r., tj. do dnia poprzedzającego dzień w którym W. B. nabyła prawo do emerytury, i to na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 133 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że w niniejszym uwikłaniu faktycznym odmowa przyznania prawa do renty za okres od 1 lutego 2015r. do 27 listopada 2015r. była wynikiem błędu organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 20 października 2016r.

W odpowiedzi na apelację, odwołująca wniosła o:

1. oddalenie apelacji,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że stan faktyczny ustalony w całości na podstawie akt sprawy był bezsporny, w związku z czym Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98).

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy do odmowy przyznania W. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy za okres od 1 lutego 2015r. do 30 listopada 2015r. decyzją ZUS z dnia 10 kwietnia 2015r., doszło na skutek błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co czyniłoby zasadnym żądanie wnioskodawczyni przyznania tego świadczenia za ww. okres.

Zgodnie z treścią art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Z treści tego przepisu wynika, iż regułą jest przyznanie przeliczonego świadczenia od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wyjątek od tej reguły zawarty jest w punkcie 2 powyższego przepisu, który daje

podstawę prawną do przyznania ustalonego ponownie świadczenia za okres nie dłuższy niż okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, ale tylko wówczas, gdy odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Sąd Okręgowy, po wnikliwej analizie stanu faktycznego, doszedł do prawidłowego przekonania, że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie ma art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy, albowiem odmowa przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy za okres od 1 lutego 2015r. do 30 listopada 2015r. decyzją z dnia 10 kwietnia 2015r., była dotknięta błędem organu rentowego.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że obowiązek pracowników organu rentowego nie może ograniczać się jedynie do przekazania wnioskodawcy formularza do wypełnienia, przyjęcia dokumentów i wydania na tej podstawie decyzji. Postępowanie administracyjne powinno być prowadzone w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8 k.p.a.). Wskazać należy tutaj na regulacje zawartą w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983r. nr 10 poz. 49), zgodnie z którą organy rentowe są obowiązane do informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia. Z treści ww. przepisów jednoznacznie wynika, iż organ rentowy wydaje decyzje w sprawie ww. świadczeń w wyniku rozpoznania wniosku osoby ubiegającej się o takie świadczenie, wzywając ją uprzednio do złożenia wszelkich niezbędnych dowodów do uzyskania świadczenia i udzielając jej pomocy przy ubieganiu się o wskazane we wniosku świadczenie. Powyższe przepisy regulują fundamentalną zasadę postępowania zarówno organu rentowego jak i osoby zainteresowanej w uzyskaniu danego świadczenia.

Rację należy przyznać Sądowi Okręgowemu, że okoliczności w oparciu o które przyznano świadczenie zaskarżonym wyrokiem, na wniosek z dnia 27 lipca 2016r., istniały już w momencie złożenia wniosku z dnia 4 lutego 2015r. W. B. w tej dacie spełniała bowiem wszystkie przesłanki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wymienione w art. 57 ustawy, tj. był osobą całkowicie niezdolną do pracy, miał wymagany okres składkowy/nieskładkowy.

Przypomnieć należy, że decyzją z dnia 10 kwietnia 2015r. organ rentowy odmówił odwołującej przyznania zawnioskowanego świadczenia argumentując, że na podstawie dowodów dołączonych do wniosku, odwołująca udowodniła okresy nieskładkowe w wymiarze 4 lata 5 miesięcy i 17 dni oraz składkowe w wymiarze 24 lat 10 miesięcy i 20 dni.

Na etapie postępowania rentowego uszło jednak uwadze pozwanego organu rentowego, że w wystawionym zaświadczeniu (...)przez (...)w P. w dniu 28 lutego 2015r. wystąpił błąd. Nieścisłość dotyczyła okresu zasiłkowego przypadającego podczas podlegania z tytułu pracy u ww. pracodawcy. W określeniu początku okresu zasiłkowego, zamiast daty 19.12.2007r. wpisano bowiem datę 19.02.2007r. W dniu 13 lipca 2016r. płatnik składek wystawił W. B. prawidłowe zaświadczenie (...), jak również dodatkowe pismo, z których to wynika, że okres zasiłkowy W. B. przypadał na okres od 19.12.2007r. do 04.01.2008r. Abstrahując od powyższego, oznaczony w zaświadczeniu (...) z dnia 28 lutego 2015r. okres zasiłkowy powinien wzbudzić wątpliwości organu rentowego. Uwagę pozwanego powinna zwrócić już długość okresu nieskładkowego wykazana przez zleceniodawcę na zaświadczeniu (...)oraz zestawienie tego okresu z wysokością wypłaconych zasiłków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie przyjął Sąd I instancji, że w ramach dokonanych ustaleń faktycznych, organ rentowy miał możliwość zweryfikowania dokumentów dotyczących okresów składkowych wnioskodawczynie, która to okoliczność mimo przedłożenia wraz z wnioskiem nieprawidłowego zaświadczenia(...), skutkowałąby przyznaniem wnioskodawczynie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i to na etapie postępowania administracyjnego.

Pojęcie "błędu organu rentowego" w prawie ubezpieczeń społecznych jest swoiste i szerokie, tzn. oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców albo nawet wadliwej techniki legislacyjnej, czyli skutkiem niejednoznaczności norm prawnych. Błędem organu rentowego jest także błędna wykładnia obowiązujących przepisów (z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada

1997r., III ZP 40/97). W orzecznictwie sądowym dominująca jest koncepcja tzw. obiektywnej błędności decyzji, która jest rezultatem przyjęcia założenia, że u podstaw błędu organu rentowego może leżeć zarówno wina pracodawcy, jak i błąd ustawodawcy. Orzekając w sprawie I UK 533/14, wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015r. Sąd Najwyższy uznał, że z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika, iż znajduje on zastosowanie w sytuacji, gdy decyzja odmawiająca przyznania prawa do wypłaty świadczenia była następstwem popełnionego przez organ rentowy błędu. Zawarte w powołanym przepisie określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny uznaje się wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie przez organ rentowy obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych. W związku z tym odpowiedzialność za wadliwość decyzji w sprawie świadczeń przerzuca się w całości na organy rentowe.

Wobec powyższego stanowisko apelującego prezentowane w apelacji, iż organ rentowy nie ma obowiązku weryfikacji podanych przez pracodawcę okresów składkowych i nieskładkowych, nie może się ostać. Wszelkie rozważania organu rentowego zawarte w apelacji, a przemawiające jego zdaniem za brakiem tego błędu są nieuzasadnione w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, powoływanej regulacji prawnej i utrwalonego stanowiska judykatury.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804), zasądzając od pozwanego, jako strony przegrywającej niniejszą sprawę na rzecz odwołującej, jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Marta Sawińska
----------------------	-----------------------	--------------------